

Larissa Wachnina

Powstanie Styczniowe w zbiorach archiwalnych Moskwy i Kijowa

Niepodległość i Pamięć 2/1 (2), 201-204

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Larissa Wachnina

Powstanie Styczniowe w zbiorach archiwalnych Moskwy i Kijowa

Materiały archiwalne, dotyczące losu Polaków w Rosji i na Ukrainie, w ostatnich latach, po upadku Związku Radzieckiego, zaczynają otrzymywać status "otwartych". Dzięki temu udostępniane są naukowcom rozmaite zbiory rękopiśmienne. W związku z tym pojawiają się nowe publikacje. Wiele książek i artykułów, które ukazały się drukiem w Polsce, Rosji i na Ukrainie w ostatnich latach, podejmuje zagadnienie prześladowania Polaków po Rewolucji Październikowej na wielkich obszarach byłego Związku Radzieckiego¹. Nie ma natomiast, jak się wydaje, nowych odkryć źródłowych dotyczących Powstania Styczniowego, w którym wraz z Polakami walczyli Ukraińcy, Litwini, czasem Rosjanie.

Źródła nienawiści do Polaków, tego spojrzenia ze strony Rosji na Rzeczpospolitą jako na wroga - nawet już po jej upadku - sięgają wcześniejszych czasów Katarzyny Drugiej, która 15 marca 1794 r. w liście do księcia rosyjskiego Nikołaja Repnina pisała: "Książę Nikołaj Wasiljewicz! U Was już jest informacja od generała barona Igelsztroma o otwarciu w Warszawie pewnego tajemnego towarzystwa, które chce podjąć tam nowe powstania i bunt, reguły których szkodliwie zawdzięczają nauce buntowników francuskich".

Kopie tego i innych listów imperatorowej Katarzyny Drugiej do książąt rosyjskich - Nikołaja Repnina i Nikołaja Sałtykowa, dotyczących spraw Polski w latach 1794-1797 zostały odnalezione w dziele polskiego zesłańca P. Piekarskiego w Moskwie w Archiwum Rosyjskim, które długo nosiło nazwę Archiwum Rewolucji Październikowej. Ale właśnie w tym archiwum władze komunistyczne zgromadziły materiały także i przedrewolucyjne. Większość z nich pochodzi ze spraw carskiej "ochrony". Razem z nimi dotarły do zbiorów i sprawy polskich zesłańców, mniej z okresu Powstania Listopadowego, większość - z okresu Powstania Styczniowego.

Historia każdej teki w tym archiwum, każdego źródła, każdego listu czy innego dokumentu - to tragiczna historia represji stosowanych wobec Polaków - powstańców. Polskie materiały odnajdujemy w tym Archiwum właściwie w każdej kolekcji, których jest tu bardzo wiele. Wśród nich np.: kolekcja dokumentów osobistych od 1818 do 1948 r., kolekcja dokumentów rzeczowych zabranych przez żandarmów od 1825 do 1920 r., kolekcja ulotnych druków z materiałów policyjnych ustanowionych od 1863 do 1917 r.

Bardzo wartościowe dla badań są również zbiory Komisji śledczej w sprawach polskich powstańców od 1862 do 1871 r. i dokumentacja Nadzwyczajnego posiedzenia Senatu w sprawach o przestępstwach państwowych 1861-1916. Są także zachowane akta Komisji Likwidacyjnej w sprawach byłego Królestwa Polskiego i inne cenne materiały archiwalne.

Najwięcej materiałów dotyczących Powstania Styczniowego znajdujemy przy przeglądaniu spisów rzeczy osobistych, które odebrano polskim powstańcom przy aresztowaniu.

Obok listów czy dzienników za bardzo ważne dokumenty rzeczowe rosyjscy żandarmi uważali np. utwory literackie Juliusza Słowackiego. Między innymi w aktach sprawy jednego z polskich zesłańców (bez podania nazwiska i imienia) odnajdujemy dramat J. Słowac-

kiego *Kordian*. Z kolei w aktach stwierdzających winę Rosjanina Nikołaja Szatilowa znalazł się poemat W. Syrokomli *Wpieczętlenia pilgrima ot swojej strony* oraz poemat Tarasa Szewczenki *Kaukaz*.

Ciekawe, że utwory J. Słowackiego i T. Szewczenki często można spotkać w zeszytach polskich powstańców, którzy brali udział w Powstaniu Styczniowym na Ukrainie. Bardzo popularnym wśród nich był wiersz T. Szewczenki *Dumy moji...*

W aktach śledczych polskiego zesłańca Andrzeja Niemojewskiego (fond. 1167) zachował się także program koncertu, wydrukowany na hektografie (bez daty).

Program:

1. Słowo Wstępne.
2. S. Moniuszko "Mazur Halki" na cztery ręce.
3. Odczyt "Płonnc rysy narodowego ducha w utworach A. Mickiewicza".
4. F. Szopen "Ballada": Op. 23.
5. Deklaracja.
6. S. Moniuszko "Śpiew kozaka".
7. Na zakończenie: "Z dymem pożarów".

Podobnych programów koncertów - w różnych wariantach - zachowało się więcej. W niemal każdym przypadku przy programie był tekst, a czasem i nuty pieśni *Z dymem pożarów...*, co znajduje potwierdzenie w pracy Jana Prosnaka, pokazującej, że ta pieśń była jedną z najczęściej śpiewanych w okresie Powstania Styczniowego².

To samo dotyczy i utworu *Straszny dwór* S. Moniuszki, poświęconego Powstaniu Styczniowemu. Zrozumiałe, że to nie mogło podobać się carskim władzom Rosji.

Znajdujemy często w zeszytach powstańców takie utwory, jak *Jeszcze Polska nie zginęła, Boże, coś Polskę*. Nie dziwi fakt, że głównym dowodem przy aresztowaniu Wacława Wieczorka - jak zapisano w protokole śledczym - był tekst utworu *Boże, coś Polskę*:

"Boże, coś Polskę przed długie wicki
 Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
 Coś ją zasłaniał tarczą swej opieki
 Od nieszczęść, które przygnębić ją miały
 Przed twe ołtarze zanosim błaganie
 Ojczyźnie wolność racz nam wrócić Panie,
 Ty któryś potem tknięty jej upadkiem
 Wspierał walczących za najświętszą sprawą
 A chcąc świat cały mieć męstwa świadkiem
 Wśród nieszczęść nawet pomnażał jej sławę...
 Wróć biednej Polsce świętość starożytną
 Użyźniaj pola spustoszałe łany,
 Niech szczęście pokój na nowo zakwitnie
 Przestań nas karać Boże zagniewany..."

W anonimowych śpiewnikach, które też udało się odnaleźć w Archiwum w Moskwie w dziale "dowodów winy" uczestników Powstania Styczniowego z Uniwersytetu Kijowskie-

go, zapisane są polskie pieśni patriotyczne i razem z nimi wiersz T. Szewczenki *Rewe ta stogne*, znany jako pieśń narodowa patriotyczna, i rosyjski romans *Wieczernij zwon*.

Nie wszystkie śpiewniki można udokumentować, większość z nich ma charakter anonimowy. Większość przepisywana była odręcznie, często z omyłkami. Niektóre przepisywali Ukraińcy lub Rosjanie, walczący przeciwko carowi. Utwory T. Szewczenki, które znajdujemy w nich razem z polskimi powstańczymi i patriotycznymi pieśniami, poświadczają ich ukraińskie pochodzenie. Utwory Szewczenki były zabronione przez carat sam zaś autor spędził połowę życia na zesłaniu w Kazachstanie.

W zbiorze rzeczowych dowodów, zebranych przez żandarmów podczas rewizji redakcji czasopism, gazet, różnych działaczy kultury, dziennikarzy i innych ludzi (w latach 1825-1920) znajdują się korekty artykułów, które były na pewno przygotowane do druku, ale nie ukazały się z uwagi na działania żandarmerii lub cenzury.

Wśród nich wielka część dotyka spraw polskich w imperium rosyjskim. Niżej cytujemy tytuły tych artykułów, które omawiają Powstanie Styczniowe.

Na przykład:

1) *Polskie pytanie*. Artykuł (Po 1863 r.). Korekta. Bez nazwiska autora. 1 drukowany arkusz. Na stronach - notatki cenzora.

2) *Powstanie polskie* (Po 1860 r.) Artykuł bez nazwiska autora dla czasopisma "Głos". 1 drukowany arkusz. Ręką cenzora napisano - zabroniono.

3) *Powstanie polskie 1863 r. Artykuły i dokumenty*. (z lat 1863-1879). 69 drukowanych arkuszy. Zabroniono cenzurą.

4) *Polskie dzieło*. Bez nazwiska autora. Artykuł dla czasopisma "Oteczestwennyje zapski" (1863). 10 arkuszy, rękopis.

5) *Polskie dzieło. Przed sądem naszych partii*. Artykuł z podpisem "P.S." (Po 1863 r.). 4 ark. Zabroniono cenzurą.

Ostatni z artykułów *Polskie dzieło. Przed sądem naszych partii* opisuje przebieg Powstania Styczniowego w Kijowie. Ukazuje przede wszystkim działalność polityczną studentów Uniwersytetu Kijowskiego, gdzie profesorowie i studenci za przykładem swoich kolegów z Warszawy podjęli decyzję wzięcia udziału w Powstaniu Styczniowym. W tym artykule nieznanemu autorowi podaje fakt, że w Kijowie jeszcze w 1862 r. zorganizowano komitet powstanczo-rewolucyjny. Członkami jego byli zarówno studenci, jak i znani profesorowie. Na przykład profesor fakultetu medycyny Uniwersytetu Kijowskiego Izydor Kopernyckij, czy profesor Rudnyckij.

W archiwum, które do niedawna nosiło nazwę Centralnyj Gosudarstwiennoj Archiw Oktriabskoj Rewolucji, a teraz funkcjonuje jako Rosyjskie Archiwum Historyczne można znaleźć również dużo materiałów z okresu po upadku Powstania Styczniowego. Dotyczą one wielkiej liczby polskich zesłańców na Sybir. Są to materiały niezwykle bogate i różnorodne: zawierają akta spraw sądowych i "dowody winy". Jest kilka tek mówiących o komitetach czy organizacjach społecznych pomocy Polakom na Sybirze. Na przykład istniał Komitet Pomocy Polakom nad Jenisejem. Wszystkie te materiały archiwalne nadal czekają na badaczy.

W Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie i w Bibliotece Narodowej Ukrainy też zachowało się dużo materiałów polskich, wśród których nie brakuje dokumentów Powstania Styczniowego na Ukrainie. Między innymi kilka ciekawych albumów, wykonanych zapewne przez studentów Uniwersytetu Kijowskiego, udało nam się znaleźć w dziale rękopisów Biblioteki Narodowej w Kijowie. Są to piękne i kolorowe, ręcznie ilustrowane albumy poświęcone Powstaniu Styczniowemu.

Niezwykle starannie wykaligrafowano na stronach teksty najpopularniejszych pieśni powstańczych i patriotycznych.

W artykule mogłam dokonać tylko krótkiego przeglądu części materiałów archiwalnych, w szczególności tych, które mogą dać nowe spojrzenie na historię Powstania Styczniowego. Materiały, które tu pobieżnie omówiono wymagają dalszych specjalistycznych badań, dokumentacji naukowej i komentarzy ze strony specjalistów różnych dyscyplin naukowych.

W archiwach Moskwy, Kijowa i innych miast jest bardzo wiele starych fotografii i nieznanymi wcześniej dokumentów. Teraz są one wreszcie szerzej dostępne dla badaczy. Trudność polega na tym, że połowa z tych materiałów w ogóle nie jest opisana, do wielu akt dociera się przypadkowo.

Nasza uwaga skupiła się tutaj wyłącznie na materiałach dotyczących Powstania Styczniowego, które było bardzo ważnym etapem w historii polskiego ruchu powstańczego. Historia walki Polaków, jak i Ukraińców o niepodległość nie jest jeszcze w pełni napisana i zbadana.

Miejmy nadzieję, że otwarcie archiwów w krajach byłego Związku Radzieckiego pozwoli skutecznie wypełnić tzw. białe plamy w historii.

PRZYPISY

- 1 **M. Iwanow**, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921-1939*, Warszawa-Wrocław, 1991.
- 2 **J. Prosnak**, *Powstanie styczniowe w muzyce*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje.*, Warszawa 1990, s.706.